



Rybniker Kreisblatt.

Von diesem Blatte erscheint wöchentlich (Sonnabends) ein halber Bogen. Der Pränumerationspreis ist 7½ Gr für ein Vierteljahr. Insertionsgebühren werden für die gespaltene Zeile 1 Gr berechnet.

Stück 43.

Rybnik, den 26. November,

1842.

Verordnungen des Königl. Landraths-Amtes.

223)

Jeder weiß, daß den Einfassen keine Abgabe schwerer fällt, als die Communal- und Gemeindegeldgaben und daß eine Erleichterung in dieser Beziehung den Dorfbewohnern von großer Hülfe seyn würde. Die Ursache, warum die Gemeindeabgaben den Leuten so schwer fallen, liegt zum größten Theil darin, daß ihre Erhebungsweise gar nicht bestimmt ist, und daß der Mann niemals voraus weiß, ob er einen hohen oder geringen Beitrag zu leisten haben wird, und sich darauf nicht vorbereiten kann. Die tägliche Erfahrung lehrt uns, daß der Wirth, der heut 1 Sgr. zu zahlen angehalten wird, morgen das Doppelte, ja, nach Bedürfnis im nächsten Monat 1 Mthlr. vielleicht beitragen muß. So bereitet sich der Mann vielleicht auf einen mittelmäßigen Beitrag vor und es wird bei der Ausfertigung ein viel größerer von ihm verlangt. Die nothwendige Folge ist, daß der Mann, wenn er nicht aufkommen kann, dem Executor in die Hände fällt. Dafür kann der Scholze nicht, denn der fordert einen hohen oder niedern Beitrag, nachdem von der Gemeinde eine große oder geringe Zahlung gefordert wird oder fällig ist.

Jeder vernünftige Mensch wird mir aber zugestehen, daß es für den Zahlungspflichtigen viel leichter ist, wenn er vom Anfange des Jahres an weiß, wie viel er in jedem Monate desselben wird beitragen haben, und noch viel leichter, wenn seine Zahlung Monat für Monat sich gleich bleibt. Es kann dann Jeder schon im Voraus sich einrichten,

Každy wig, że nie trudniej nie przichodzi ludziom zapłacić jak składki, a że ulżenie w tym bardzo wielką by było pomocą dla wiejszczanów. Cóż ale tak przyczyną jest, że te składki ludziom się zdają ciężkie! Nie inszego, tylko to, że nie są stałe, a że chłop nigdy niewie, wiele będzie miał opłaty i przez to nigdy nie może się zaopatrywać. Albowiem dzisiaj żąda od niego fojt czeski na składki jutro pięć czeskich, na przyszły miesiąc twardy talar i tak nigdy nie równo, i tak się trafi, że chłop spodziewając się małych składek wielkich nie może zmogąć, gdy mu niespodziewanie przypadają i w pada pod sekucją. Fojt zaś tej nierówności nie jest przyczyną, albowiem on nie może przedź z ciągać składki, aże sam wiadomość dostaje, że ich potrzeba, albo aże czas ten przydzie do zapłaty ich.

Každy rozumny człowiek mi się przyzwoli, żeby chłopu było lepszy, gdyby wiedział miesięczną miesięcem już z początku roku, wiele každy miesiąc ma zapłacić, a gdyby každy miesiąc te zapłaty były jednakie. Jużby se mogli zawsze wyrachować a wyszukać, z kąd to wziąć, a znalazły by się w którym roku wielkie jakie składki n. p. na pobudynki szkół, kościołów i inne, to by go już na raz tak nie trapiło i niszczyło, jużby sekutniej mu na kark nie chodzili, bo się za w czasie spodziewał tego a na takie same mu było rozdzielone miesięczne, że mu nie było trudno je złożyć.

im Voraus schon sich auf größere Beiträge z. B. bei Schuls und Kirchenbauten und dgl. vorbereiten und wird denn nicht mehr so mit einem Male gequält und der Befürchtung vor dem Executor hinzugegeben.

Es wäre also eine Ungleichung und eine gleiche Vertheilung der Gemeindegeld- und Communalabgaben auf die Monate im Jahre für den Wirth nur von großem Nutzen.

Wir können uns aber nicht verhehlen, daß dann dennoch manches Jahr die Beiträge größer und schwerer ausfallen würden, je nachdem die Gemeindegeld- und Communalbedürfnisse in dem einen Jahre sich höher herausstellen, als in dem andern. Wir haben in dem gegenwärtigen Jahre viele Beispiele der Art, und sie können dem guten Wirth nur eine Mahnung seyn, bei Zeiten schon auf solche Fälle zu sammeln. Da jedoch ein solches Sammeln in der eignen Tasche Manchem sehr schwer fällt, und Fälle im Leben vorkommen, wo ein so gesammelter Vorrath doch angegriffen wird; so erscheint eine gewisse zwangsweise Sparsamkeit nur zweckmäßig und ein Sammeln solcher Vorräthe in der Gemeindegeldkasse sehr dienlich. Wohl weiß ich, daß sehr Viele der Meinung sind, es sey um jeden Groschen schade, der hinstos in der Gemeindegeldkasse da liege und darum Zeit genug, ihn einzuzahlen, wenn er zur Ausgabe nothwendig sey. Solche Einwendungen kann aber wohl Niemand machen, der es mit dem gemeinen Manne wirklich gut meint, denn wir haben täglich Beispiel vor uns, wie schwer es demselben fällt, im vorkommenden Falle eine große Ausgabe zu leisten und wie häufig er Schulden contrahiren, Grundstücke oder sonstiges Eigenthum verschleudern muß, weil er das augenblickliche Bedürfnis nicht anders befriedigen kann und dadurch noch mehr verliert, als jenen befürchteten Zinsverlust.

Wenn daher einer zwangsweisen Sparsamkeit in der Gemeinde nur das Wort gesprochen werden kann, so ist es nothwendig, die Gemeindegeld- und Communalabgaben auf einen Etat zu bringen und in gleichen monatlichen Raten so viel zu erheben, daß nicht bloß die grade nothwendigen Ausgaben bestritten werden können, sondern auch noch ein kleiner Ueberschuß zur Bestreitung voraussehender und unvorhergesehener Ausgaben verbleibt. Wie angenehm es jedem Wirth ist, wenn er sich nicht mehr vor Solchem fürchten darf, fühlt Jeder, und ich bin überzeugt, daß die Scholzen sehr zufrieden seyn werden, wenn sie nicht alle Monate immer wieder die Abgaben vertheilen, und für den Fall eines höhern Bedarfs sich nicht Aerger und Feindseligkeiten aussetzen müssen, sondern zu Anfange des Jahres ein für alle mal die Abgabenvertheilung vornehmen dürfen und zu Ausgaben das Geld in der Kasse immer bereit liegt.

Przez to urownanie składek dorocznych i rozdzielenie ich na równe miesięczne działy, bardzo wielkie by było spomaganie chłopca.

Lecz nie zapominajmy, iż nie każdy rok jednaki składki potrzebuje a iż w tym jednym roku te miesięczne składki równe by mogły być, bardzo marne cały rok a drugie by dla potrzeby bardzo były wielkie. Mamy w roku bieżącym przykładów takich w naszym krysiu dosyć, gdzie pilne pobudynki, które kilka set twardych wyniosły, potrzebę roczną innych lat wielu razy przeważały: przez to dobry gospodarz spodziewając się takich lat, za w czasie z biera na nie. A takie z bieranie chociaż w swojej kabsie się często nie utrzyma, zawsze jest dobre, gdy człowiek przeniwołony jest, czyli się sam przeniwołał do gminskiej kassy zapłacić. Nie jest ta myśl dobra, że trzeba tego czeskiego załować, który bez interessu niejaki czas w gminskiej kassie leży, nie jest to dobry gospodarz, który myśli, dosyć czasu zapłacić, jak będzie potrzebno. On zapomina, iż pod czas potrzeby mu tak trudno było, że musiał przedawać swoi majątek, że musiał pożyczować za interess wielki, a iż za tyn pożytek, że pieniądze nie składał potrosze, tylko na raz, że siebie i miasce na raz zniszczy, aż czas na niego przyidzie, że nie ma co jeść.

Dla tego potrzebno za w czasie z bierać potrosze, i dla tego potrzebno, że w gminie każdo roczne składki na równe miesięczne działy tak się porozdzielają, żeby nie tylko na potrzebną bieżącą stykały, ale też jeszcze pozostawiało dla przypadków.

Jak pięknie by to było, jak uciesznie dla gospodarza pożądnego, gdyby już mu nie było potrzeba się hać sekutnika dla składek, jak dobrze by to było dla foyta, gdyby już nie musiał dwunaste razy bez rok z rozdzielaniem składek się trapić, gorliwości, nieprzyjacielstwa wczas przypadających wielkich składek cierpieć, gdyby tak się stało, jak wam mówię: bo by już miał pieniądze gotowe w gminskiej kassie. O nie potrzeba mu nie więcej, jenoje wydobyć i zapłacić na czas.

I wykazać by się foyt bardzo leko mógł, gdzie pieniądze pozostawają i każdy gospodarz sam by mógł sobie wyrachować, wiele foyt z cziaga i gdzie pieniądze się dawają: albowiem każdyby już z początku roku wiedział, wiele składek gmin każdy miesiąc składa, a w gminskiej kassie się zawsze wykazało, czy te pieniądze, czy kwity za zapłaty potrzebne są.

Jużby duwierność była do foyta i do sasiadów swoich, bo interes pospolity by wystawał w sercach ich.

Auch würde es den Scholzen viel leichter seyn, sich jede Zeit über ihre Kassenverwaltung auszuweisen und jeder Wirth könnte selbst sehr genau berechnen, wie viel die Gemeinde beizutragen hat, und leicht die Ueberzeugung gewinnen, daß die Verwaltung richtig sey, denn es würden sich in der Gemeindefasse die Summen der Beiträge immer haarklein oder in Drittungen vorfinden können, wodurch auch das Vertrauen zu dem Scholzen und die Autorität desselben gewiß zunehmen würden.

Freilich ist dazu nothwendig, daß die Gemeindefasse, worin sich die Kasse befindet, mit 2 oder 3 verschiedenen Schlössern versehen wird, und daß ein Schlüssel dem Scholzen, einer einem Gerichtsmann und der dritte einem von der Gemeinde zu erwählenden Deputirten übergeben wird, so zwar, daß keiner ohne den andern zur Kasse gelangen kann.

Ich habe zur Erleichterung des gemeinen Mannes die Absicht, wo möglich schon vom neuen Jahre an solches geregeltes Etatskassenwesen einzuführen, und bin überzeugt, daß die Wohlblöblichen Dominien als erste Polizeibehörde in jedem Orte mich in diesem Vorhaben zum Besten ihrer Dorfeinsassen unterstützen, und mir alle diejenige Hülfe leisten werden, die dazu nothwendig ist. Die nöthigen Ordres wegen der Einrichtung selbst werde ich später ertheilen.

Zur Vorbereitung desselben ist es aber nothwendig, daß in jeder Gemeinde ein ordentlicher Etat angelegt wird, worin nach einer dreijährigen Fraction alle möglichen Ausgaben zusammengestellt, berechnet und auf monatliche Beiträge reducirt werden. Einen längern Zeitraum kann ich zur Fraction aus besondern Gründen nicht vorschreiben, erwarte jedoch, daß bei dieser Berechnung keine Ausgabe vergessen wird, die sich irgend voraussehen oder erwarten läßt.

Ich gebe hierunter ein Schema zu diesen Etats, das beispieisweise ausgefüllt ist, und ersuche die Wohlblöblichen Dominien und Dominialpolizeiverwaltungen, sich darnach von den resp. Gemeindefchreibern für jede Gemeinde einen besondern Etatsentwurf anfertigen zu lassen, solchen einer genauen Prüfung zu unterwerfen und mir mit dem diesfälligen Vermerk versehen, binnen 14 Tagen einzuschicken.

Bei der Wichtigkeit der Sache habe ich das Vertrauen, daß die Wohlblöblichen Dominien und Dominialpolizeiverwaltungen sich dieselbe recht angelegen seyn lassen und sie recht gründlich behandeln werden.

224) Die Wohlblöblichen Dominien und Dominialpolizeiverwaltungen erinnere ich an die in Kurzem einzureichenden Nachweise von den vorgekommenen Veränderungen in den Personen der Herren Rittergutsbesitzer, von den neu entstandenen Etablissements und an die Berichte über die Führung der Schänker.

225) Mit Bezug auf die Verfügung des Herrn Oberpräsidenten Excellenz vom 21. October c. in Stück 15 des Amtsblattes erwarte ich nun mehr die Anzeigen derer, die sich anderwärts als in der Landfeuersocietät affecurirt haben binnen 3 Tagen. ♪

Rybnik, den 20. November 1842.

Der Königl. Kreis - Landrath

Baron Durant.

Druckfehler:

S. 166. 3.6 v. unten lies Zurfowſky-ſt. Zwifowſky.

Dem geehrten Publikum zur gefälligen Anzeige, dass ich dem Weinkaufmann Herrn P. Zinger in Rybnik ein

COMMISSIONSLAGER VON BUECHERN, KUNSTSACHEN und MUSIKALIEN

übergeben habe, und welches mit den neu erschienenen Sachen, welche ich wöchentlich erhalte, vermehren werde. Derselbe übernimmt von nun an auch Aufträge auf jeden literarischen Gegenstand, und versichert deren pünktlichste Ausführung. Es wird demnächst hiermit eine selbstständige Leihbibliothek, Journal- und Taschenbücherlesezirkel, ver-

banden werden, welche ich im Voraus einer geneigten Beachtung bestens empfehle.

Siegismund Landsberger, Buchhändler.

Beim Dominio Rychow und Krzischkowitz, Nitznitzer Kreises, stehen 800 Scheffel Weizen und 600 Scheffel Korn, preuß. Maß, zu den currenten Preisen zum Verkauf.

Ein sich durch gute Zeugnisse legitimirender Brauereibeamter, welcher bereits bei Dampfbrennapparaten gearbeitet, findet bei mir sofortige Anstellung.

Egeritz, den 23. November 1842.

Anton Procter.

M a r k t p r e i s e.

In der Stadt	Preis	Weizen		Roggen		Gerste		Hafer		Erbsen	
		rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.	rt. 1 q. p.
Gleiwitz,	Höchster	1 15	1 4	1	22	1 15					
d. 22. Nov.	Niedrigst.	1 13	1 2	28	29	1 13					
Woslau,	Höchster		1 3 9		22						
d. 21. Nov.	Niedrigst.		1 9		19						
Doppeln,	Höchster	1 22 6	1 10	1 1	24	1 10					
d. 14. Nov.	Niedrigst.	1 17 6	1 8		22 6	1 14					
Wies,	Höchster		1 1		22 6						
d. 22. Nov.	Niedrigst.		27		21						
Ratibor,	Höchster	1 13 6	1 3 9	27	22 6	1 12					
d. 10. Nov.	Niedrigst.	1 9	1 1	24 9	20 3	1 7					
Rybnik,	Höchster		1 6		27						
d. 23. Nov.	Niedrigst.		1 3		25						
Sobraw,	Höchster		1 8		22 6						
d. 13. Nov.	Niedrigst.		1 7		21 4						

Gleiwitz. Kartoffeln, der Scheffel 10 Sgr. = 1 Pf. — Stroh, das Schock 4 Mk. = 1 Sgr. — Heu, der Etr. 1 Mk. — Butter, das Quart 12 Sgr. —

Woslau. Kartoffeln, der Scheffel 10 Sgr. 6 Pf. — Stroh, das Schock 4 Mk. 10 Sgr. — Heu, der Etr. 26 Sgr. — Butter, das Quart 11 Sgr. 4 Pf.

Doppeln. Kartoffeln, der Scheffel 16 Sgr. = 1 Pf. —

Wies. Kartoffeln, der Scheffel 9 Sgr. 6 Pf. — Stroh, das Schock 3 Mk. 10 Sgr. — Heu, der Etr. 20 Sgr. — Butter, das Quart 12 Sgr. = 1 Pf. —

Rybnik. Kartoffeln, der Scheffel 10 Sgr. = 1 Pf. — Stroh, das Schock 4 Mk. 10 Sgr. — Heu, der Etr. 25 Sgr. — Butter, das Quart 13 Sgr. = 1 Pf. —

Sobraw. Kartoffeln, der Scheffel 11 Sgr. = 1 Pf. — Stroh, das Schock 4 Mk. = 1 Sgr. — Heu, der Etr. 16 Sgr. — Butter, das Quart 11 Sgr. = 1 Pf. —